

„Jak mnie ktoś pyta: z jakich Pan Włódków?,  
zawsze odpowiadam: z tych lepszych, z tych lepszych”.

# In memoriam

## Prof. zw. dr hab. Jan Włodek 1924 – 2012

Jerzy Wyczesany

W Krakowie, 26 maja 2012 roku w wieku 88 lat zmarł prof. zw. dr hab. Jan Marian Włodek z Dąbrowicy, wybitny uczyony – hydrobiolog i ichtiolog, pracownik naukowy Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Polskiej Akademii Umiejętności, Polskiej Akademii Nauk, Wyższej Szkoły Pedagogicznej, żołnierz Armii Krajowej, prawnuk Jana Ewangelisty von Götza (1815-1893), spolonizowanego niemieckiego przemysłowca, założyciela browaru w Okocimiu i fundatora fortuny tej rodziny. Wraz z jego śmiercią zamknął się pewien etap w historii Okocimia i ziemiaństwa polskiego.

Urodził się 26 stycznia 1924 roku w Krakowie, w rodzinie prof. Jana Zdzisława Włodka herbu Sulima (1885 – 1940) i Zofii Albiny baronówny Goetz Okocimskiej herbu własnego (1890 -1981). Jego ojciec był dyplomata, wybitnym naukowcem: chemikiem rolnym, gleboznawcą, botanikiem, ekologiem, fizjologiem, biochemikiem, dyplomowanym rolnikiem, profesorem Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego i członkiem Czeskiej Akademii Rolniczej, drugim wiceprezesem rady nadzorczej rodzinnej spółki akcyjnej Browaru Okocim, właścicielem dóbr Dąbrowica pod Bochnią



*Prof. Jan M. Włodek podczas spotkania zorganizowanego w Brzesku przez MBP w 1993 r. - fot. B. Hajduk*

i Buda Tuszowska pod Kolbuszową. Aresztowany 6 listopada 1939 roku w niemieckiej akcji Sonderaktion Krakau więziony był na Montelupich w Krakowie, a następnie we Wrocławiu, oraz w obozie koncentracyjnym KL Oranienburg- Sachsenhausen. Zwolniony z obozu, zmarł z wycieńczenia dziesięć dni później.

Matka natomiast, była córką Jana Albina barona Goetza Okocimskiego (1864 – 1931), właściciela Browaru w Okocimiu, posła na sejm galicyjski we Lwowie i do Rady Państwa w Wiedniu, senatora II Rzeczypospolitej, przemysłowca, właściciela wielu dóbr ziemskich i nieruchomości oraz Zofii Jadwigi z hrabiów Sumińskich herbu Leszczyce (1867 – 1945). Doktor Zofia Włódkowa była wybitnym filozofem, działaczką wielu organizacji katolickich m.in. Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet i Sodalicii Mariańskiej Pań Wiejskich oraz charytatywnych, publicystką, pisarką, tłumaczką, wydawcą i redaktorką „Wiadomości Katolickich”, a w czasie okupacji niemieckiej łączniczką Armii Krajowej, a także członkinią tajnej organizacji ziemiańskiej „Tarcza”, a później „Uprawa”.

Jan Marian Włodek szkołę podstawową ukończył w 1936 roku w Krakowie. Następnie uczęszczał do Gimnazjum im. Bartłomieja Nowodworskiego (dawne Gimnazjum św. Anny), gdzie przed wybuchem II wojny światowej



*Ojciec prof. Jan Zdzisław Włodek z synem - fot. zb. rodziny*

w 1939 roku ukończył trzy pierwsze klasy. W czasie wojennego exodusu 4 września 1939 roku rodzina Włódków, przebywająca wówczas w swym majątku w Dąbrowicy udała się z większością uciekinierów na wschód. Jak wspominał w swym wojennym pamiętniku – rodzina opuściła Dąbrowicę, a następnie przez Wiśnicz Nowy, Wiśnicz Stary, Kobyle i Uszew dotarła do Okocimia, na krótko zatrzymując się w folwarku Pomianowa. Matka profesora zrezygnowała jednak z odwiedzenia i zobaczenia się ze swoją matką i bratem Antonim, ostatnim właścicielem okocimskiego browaru i pałacu, by nie przeszkadzać im w przygotowaniu do ucieczki. Nocą 5 września z Pomianowej Włódkowie ruszyli dalej przez Radłów, Żabno i Szczucin w stronę należącego do nich Babul w lasach tuszowskich, a następnie w kierunku Puszczy Solskiej, Tomaszowa Lubelskiego i Łaszczowa. W majątku Starowieyskich w Nadolcach dowiedzieli się, iż 17 września armia radziecka zajęła wschodnie tereny Polski. Fakt ten spowodował, że głowa rodziny prof. Jan Zdzisław Włodek zdecydował o powrocie do domu do Dąbrowicy. Wraz ze Starowieyskimi z Iwierzyc, Czartoryskimi z Pełkiń, Szaszkiewiczami z Rzemienia, Popielami z Kurozwęk i Marią Morstin-Górską przez Magda-



**Baron Jan Albin Goetz Okocimski, dziadek zmarłego**  
- fot. H. Kosel, zb. rodziny, rep. P. Duda



**Matka Zofia z Goetzów Włódkowa pozująca do portretu Oldze Boznańskiej, 1913 r. - fot. zb. rodziny**

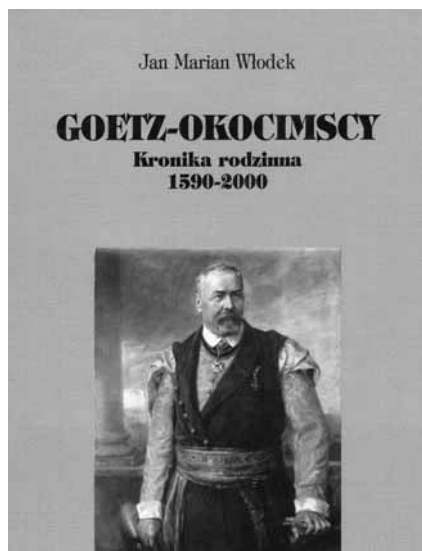
lenkę, Belżec, Przeworsk, Sędziszów, Budę Tuszowską, Szczucin, prom na Dunajcu w Pasiece Wietrzychowickiej, Szczurową i Brzesko dotarli do Okocimia. Pałac Goetzów był już wówczas zajęty przez Niemców. W Okocimiu rodzina Włódków spotkała się z docentem Uniwersytetu Jagiellońskiego Stefanem Komornickim, mężem siostry Zofii Albiny Włódkowej, Marii Pii z Goetzów-Komornickiej, który doglądał majątku pod nieobecność barona Antoniego Goetza-Okocimskiego. Włódkowie zanołowali wówczas u pana inż. Kazimierza Borzęckiego, administratora należących do Goetzów dóbr Pomianowa. Następnie, tak jak uciekali przed miesiącem przez Wiśnicz Stary i Wiśnicz Nowy, 5 października 1939 roku powrócili do swojego majątku w Dąbrowicy. Dwór Włódków był już zamieszkały przez Niemców, ale właścicielom po pertraktacjach udało się zająć trzy pokoje z łazienką.

W Krakowie, 6 listopada 1939 roku w czasie niemieckiej akcji „Sonderaktion Krakau” aresztowano prof. Jana Zdzisława Włodka, którego zesłano do obozu KL Oranienburg – Sachsenhausen pod Berlinem. Zwolniony z obozu zmarł na zapalenie płuc dzień później 19 lutego 1940 roku w swym krakowskim domu przy ulicy Wróblewskiego.

Gdy zmarł ojciec, Jan Marian Włodek miał zaledwie piętnaście lat – i jak

mawiał „zbyt mało, by się nim nacieszyć, wystarczająco dużo, by nauczyć się wyznawanych przez niego wartości”. Po latach napisał – „Dorastałem w okrutnym i niebezpiecznym czasie okupacji, zresztą później nie było łatwiej. Miałem wspaniałą Matkę, kochającą rodzinę i przyjaciół, lecz mimo to nigdy nie opuszczała mej świadomości i była mi oparciem myśl o Ojcu. O jego ofierze życia za Polskę, jej naukę i kulturę, o jego szlachetności i mądrości. Wiedziałem, że nie wolno mi o tym zapomnieć.”

W czasie wojny Jan Marian Włodek ukończył średnią szkołę handlową (1942), równocześnie w tym samym roku zdał maturę na tajnych kompletach, które weryfikował w 1945 roku. Później pracował w tartaku w Krakowie i uczęszczał na tajne kursy uniwersyteckie Wydziału Rolniczego, których dwa lata zostały mu zaliczone w 1945 roku. Z końcem II wojny światowej był także łącznikiem Armii Krajowej ps. „Balaton”. Po zakończeniu wojny podjął studia na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie przed wojną wykładał jego ojciec. Po ich ukończeniu w 1946 roku został asystentem statystyki matematycznej przy Zakładzie Ekonomii Rolniczej na tymże Wydziale. 1 stycznia 1950 roku w ramach czystki stalinowskiej został zwolniony z pracy z „wilczym biletem”. Za dość symboliczny udział w pracach społecznych studenckiej organizacji



Okladka książki Jana M. Włodeka poświęconej Goetzom Okocimskim

samopomocy „Caritas Academica” był przesłuchiwany w Urzędzie Bezpieczeństwa, co było powodem, że przez dwa lata nie mógł znaleźć stałej pracy. Utrzymywał się wówczas jako statystyk z prac kontraktowych i zleconych, głównie w służbie zdrowia. Od lipca 1952 roku Jan Marian Włodek podjął pracę w sekcji Rybackiej Polskiej Akademii Umiejętności, a wraz z powstaniem w 1953 roku Zakładu Gospodarki Stawowej Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, przemianowanym później na Zakład Biologii Stawów PAN, a następnie Zakład Biologii Wód Instytutu Ochrony Przyrody PAN pracował w nim do końca swej kariery naukowej.

W 1949 roku uzyskał na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego stopień doktora agronomii na podstawie pracy „Zastosowanie korelacji i regresji czystej jako metody badawczej gospodarstw rolnych ze szczególnym uwzględnieniem krakowianów”. W 1962 roku natomiast w Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie otrzymał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy „Obliczenia mnożników Gaussa dla celów doświadczalnictwa rolniczego”, po czym został mianowany adiunktem, w 1970 roku docentem, w 1980 roku profesorem nadzwyczajnym, a następnie profesorem zwyczajnym. W latach 1964 – 1972 był ponadto wykładowcą kontraktowym biometrii na Wydziale Biologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie.

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku Jan Marian Włodek rozwinął szeroką działalność w dziedzinie hodowli karpia na terenie gospodarstw doświadczalnych na Śląsku Cieszyńskim. Natomiast w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych

przewodził dokumentacyjne badania ichtiofaunistyczne w rzekach południowej Polski.

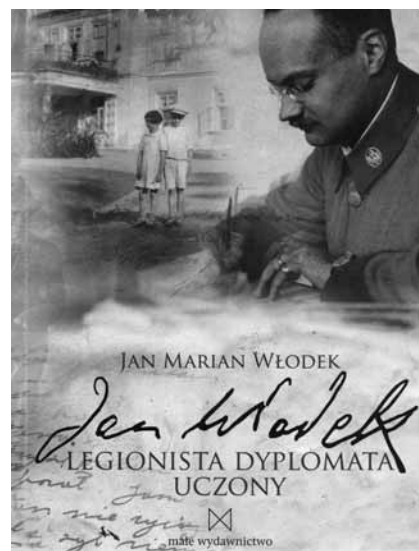
Od 1966 roku Profesor był członkiem Komisji Biologicznej PAN, członkiem Rad Naukowych Zakładu Biologii Wód PAN w Krakowie i Zakładu Doświadczalnego Gospodarki Stawowej PAN w Gołyszcu. Przez wiele lat pracował w redakcji „Acta Hydrobiologica”, od 1970 roku jako zastępca redaktora naczelnego, w latach 1990-1994 jako redaktor naczelny.

Profesor Jan Marian Włodek był również jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego; w latach 1967-1982 pełnił w nim funkcje skarbnika, a następnie od 1982 roku był jego przewodniczącym. W Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego był także przewodniczącym Komisji Nagród im. prof. Mariana Gieysztor. Za zasługi dla PTH otrzymał tytuł Honorowego Członka tego Towarzystwa. Profesor był również wieloletnim członkiem SIL, wielokrotnie uczestniczył w kongresach i zjazdach Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego oraz specjalistycznych ichtiobiologicznych, prezentując zarówno wyniki własnych badań jak i zespołowych, prowadzonych pod jego kierownictwem. Był ponadto członkiem Komisji Historii Wojen i Wojskowości Polskiej Akademii Umiejętności oraz wiceprezesem krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego.

Profesor był wybitnym specjalistą z zakresu biometrii, hodowli ryb (karpia) i rybactwa śródlądowego oraz prekursorem i propagatorem wykorzystania metod statystycznych w badaniach biologicznych. Z dziedzin tych opublikował wiele prac naukowych.

W swym krakowskim domu zgromadził imponujące rodzinne archiwum zawierające wiele unikalnych dokumentów, rękopisów, pamiętników, listów, fotografie związanej z rodzinami m.in.: Włodeków, Goetzów-Okocimskich, Sumińskich, Fischingerów, Rossknechtów oraz cenne dzieła sztuki i bibliotekę. Rodzinie poświęcił publikacje książkowe „Goetz-Okocimscy. Kronika rodzinna 1590-2000” (Kraków 2001), „Jan Włodek. Legionista, dyplomata, uczonek” (Kraków 2009) oraz biogramy m.in. w publikacji „Zofia Włodek z Dąbrowicy 1890 – 1981” (Sobolów 1995), w „Polskim słowniku biograficznym” i w kilku tomach monumentalnego dzieła „Ziemiańskie polscy XX wieku. Słownik biograficzny”.

Profesor Włodek obok Dąbrowicy emocjonalnie związany był także z Oko-



Okladka książki Jana M. Włodeka poświęconej ojcu

cimem. Tu bowiem przed laty, 23 lipca 1929 roku w progach pałacu swego dziadka Jana Albina barona Goetza Okocimskiego wraz z siostrą Zofią witali z bukietami kwiatów w dłoniach prezydenta II Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego, który na zaproszenie Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, dokonywał tryumfalnego objazdu Małopolski. Równie często spędzał wolny czas w gościnie u ks. prałata Stanisława Gutowskiego na okocimskiej plebani.

Autor powyższych słów z nostalgią wspomina wizyty u Profesora w pracy w siedzibie PAN przy ul. Sławkowskiej oraz w domu Włodeków przy ul. Wróblewskiego w Krakowie, kiedy wraz z koleżanką Lidią Luchter-Krupińską, wówczas kustoszem i kierownikiem Muzeum Zamku w Dębnie korzystał z rodzinnego archiwum, konsultował dane historyczne i typował pamiątki rodzinne na wystawę „Ród Goetzów-Okocimskich”, która w 1998 roku prezentowana była we wnętrzach dębińskiego zamku. Piszącemu te słowa szczególnie zapadły w pamięć spotkania w Okocimiu, w tym spacer po zaniedbanym parku i zniszczonym wówczas pałacu należącym kiedyś do jego dziadków. Ostatnia rozmowa ze schorowanym już Profesorem miała miejsce podczas Targów Książki w Krakowie 7 listopada 2009 roku, kiedy to promował i podpisywał swoją książkę poświęconą ojcu.

Uroczystości pogrzebowe prof. zw. dr hab. Jana Mariana Włodeka odbyły się w Krakowie 4 czerwca 2012 roku na cmentarzu Rakowickim. Natomiast msza św. w jego intencji 6 czerwca br. w tamtejszym kościele ss. Wizytek przy ulicy Krowoderskiej. ■